

GIBSON LES PAUL STANDARD HP 2016





# Gibson Les Paul Standard HP 2016 **11.499 PLN**

Po obchodzonej w ubiegłym roku setnej rocznicy urodzin Les Paula – znakomitego muzyka, konstruktora, a przede wszystkim wizjonera, którego ucieleśnione pomysły znaczący rozwój instrumentów i sprzętu muzycznego niczym kamienie milowe – Gibson nie spoczął na laurach i zaprezentował instrumenty wyposażone w kolejne innowacyjne rozwiązania... **Krzysztof Inglik**

**P**rzed wszystkim wsłuchano się w opinie klientów i w katalogu 2016 wprowadzono wyraźny podział na dwie niezależne linie produktowe: T – Traditional oraz HP – High Performance. W pierwszej (jak sama nazwa wskazuje) są modele mocno trzymające się klasycznego wzorca, bez dodatków przez tradycjonalistów uważanych za zbędne, a w drugiej modele z najnowszymi rozwiązaniami technologicznymi i technicznymi.

## BUDOWA

Otoczony przy górnej krawędzi kremowym bindingiem mahoniowy korpus ma wewnątrz wydrążone komory akustyczne typu modern, które oprócz poprawy walorów akustycznych wydatnie redukują masę instrumentu. Front tworzy rzeźbiona piękna nakładka z klonu płomienistego klasy AAAA, w testowanym egzemplarzu wzory zestawione zostały pod niezwykle rzadko spotykanym kątem – wzór prze-

biega w linii potencjometrów. Jednocześnie mahoniowy gryf o asymetrycznym profilu slim taper wklejony jest w korpus pod kątem 17 stopni. Miejsce łączenia zostało gładko zeszlifowane – nie ma tu charakterystycznego dla tradycyjnych egzemplarzy LP kanciastego zakończenia korpusu przy wycięciu i okrągłej stopki gryfu. Podstrunnica z ciemnego palisandru ma zmienny radius – mniejszy przy główce, większy przy przetworniku. Jej boki wykończono ozdobnymi kremowymi listwami, a znaczni progów to trapezoidalne wzory z masy perłowej. Przeprojektowane, wykonane z tytanu siodełko Zero-Fret ma wysokość regulowaną niewielkimi śrubami i jest zaokrąglone wszystkie krawędzie, co należy zaliczyć na plus w stosunku do egzemplarzy z roku 2015. Podobnie, krok w kierunku standardowego rozmiaru – szerokość podstrunnicy przy siodełku główki wynosi 44,3 mm, co stanowi złoty środek między rozmiarem 43 mm,

a krytykowaną przez wielu użytkowników szeroką podstrunnica 46 mm A.D. 2015. Po setnej rocznicy urodzin Les Paula, którego faksymile podpisu zdobiło czarny front główki w ubiegłorocznej edycji, powrócono do klasyki – na szczycie jest perłowy logotyp Gibsona, nazwa modelu napisana złotą czcionką i napis „Standard” na płycie w kształcie dzwonka zakrywającej śrubę regulacji gryfu. Motylki kluczy mają tradycyjny kształt znany ze starych kluczy typu vintage, jednak z tyłu kryje się mechanizm systemu automatycznego strojenia G-Force w najnowszej wersji jeszcze szybszej niż poprzednie, z pamięcią różnych strojów alternatywnych, jak chociażby DADGAD, co oczywiście nie wyklucza strojenia ręcznego. Stopień przekładni wynosi 40:1. Kołki mają rozcięcie i zagłębienie umożliwiające wygodne i bezpieczne zaczepienie końcówki struny – nie ma sterzącej końcówki, którą nawet po obciążeniu można się przypadkowo zranić.

Klucze, podobnie jak strunociąg i mostek typu Tune-o-matic, wykonano ze stopu Zamak. Tytanowe siodełka mają regulację menzury od strony strunociągu. Gitarę wyposażono w humbuckery z magnesami Alnico V w niklowanych puszkach: Rhythm Pro przy gryfie i Lead Pro przy mostku – każdy z oddzielną regulacją głośności i barwy. Trójpozycyjny przełącznik przystawek ma tradycyjny wygląd i opisem „Rhythm – Treble”, jednak sam element został udoskonalony – przy przełączaniu nie słychać żadnych stuków nawet przy dużej czułości wzmacniacza. W komorze układu elektrycznego zamiast tradycyjnej płataniny lutowanych ręcznie kabli znajduje się kilka płytek drukowanych i złączek, a także zestaw mikroprzełączników DIP (Dual Inline Package), którymi można znacznie zwiększyć możliwości połączeń. Przełącznikami pod gałkami głośności włącza się tryb Tap (specjalne połączenie z filtrem o czym niżej) albo Split (jedna cewka), NECK TONE – cewki w przeciwfazie, BRIDGE TONE – zewnętrzne / wewnętrzne cewki w trybie Split. Tryb Tap daje dodatkowe brzmienie dzięki włączeniu filtra kształtującego zrealizowanego przez dodatkowy kondensator. Technicznie jest o połączenie zbliżone do Split, czyli jednej cewki wyłączonej przez jej uziemienie, jednak tutaj w obwodzie jest jeszcze wspomniany kondensator. Wybór odłączenia cewki (Split) lub połączenia przez filtr (Tap) usta-

Klasyczna główka Les Paula: ten widok przyspiesza tętno każdemu gitarzyście.



wia się mikroprzełącznikami dla każdego przetwornika oddzielnie, podobnie jak filtry górno-przepustowe (HPF - High Pass Filter - układ utrzymujący górne

pasmo przy skręcaniu głośności) i wspólny filtr Transient Supression obcinający górne pasmo – przydatny przy nagrywaniu w systemie cyfrowym, gdy oka-



Nowe siodełko ma gładkie krawędzie i pozwala na regulację wysokości.

Futerał Gibsona ze szczotkowanego aluminium to prawdziwe dzieło sztuki.



zuje się, że transjenty odzywają się zbyt intensywnie, praktycznie niesłyszalny podczas gry na tradycyjnym wzmacniaczu. Płytkę chroniącą lakier przed zarysowaniem kostką można w dowolnym momencie zdjąć albo z powrotem zainstalować dzięki niewielkim uchwytnym zatrzaskom. Gniazdo wyjściowe ma pozłacane styki dla lepszego przewodnictwa. Detale uzupełniają aluminiowe kołki

o szerokich, grzybkowatych profilach zapewniających lepsze utrzymanie paska. Instrument jest dostarczany w pięknym futerał z szczotkowanego aluminium z drewnianą rączką, wysokiej klasy zatrzaskami z metalu i dużym jasnym logo „Gibson USA” w rogu. Wnętrze jest idealnie dopasowane do gitary, z zachowaniem takich szczegółów jak specjalne profilowania, by można było wygodnie chwycić



Każda z galek to jednocześnie przełącznik push-pull, z możliwością personalizacji działania.



Przystawki tu zastosowane to Burstbuckery Rhythm Pro (gryf) oraz Lead Pro (mostek).



Najnowsza odsłona tunera G-Force działa znakomicie.



gryf. Gitara jest otulona miękkim materiałem przypominającym jednocześnie aksamit i plusz. W komplecie jest klucz do regulacji gryfu, szmatka do polerowania, instrukcja obsługi, a także certyfikat przeprowadzonych regulacji i badania jakości wraz z fotografią tejże gitary na biurku inspektora.

## WRAŻENIA

Zarówno aluminiowy futerał jak i kryjący się w nim instrument robią piorunujące wrażenie, co sprawdziliśmy u siebie – w krótkim czasie pokój redakcyjny wypełnił się ludźmi chcącymi sobie zrobić fotkę z tak rasowym „Gibolem”. Ale oprócz spraw estetycznych, ten LP z serii High Performance ma kilka istotnych szczegółów, które powinny uczynić z niego optymalne narzędzie pracy profesjonalnego muzyka. Asymetryczny gryf świetnie leży w rękę, a dzięki ergonomicznemu połączeniu z korpusem mamy tu dodatkowy komfort. Podstrunnica nie jest już tak szeroka jak w roczniku 2015, co docenią osoby o mniejszych dłoniach. Siodełko przy główce nie tylko nie ma ostrych krawędzi, ale pozwala muzykowi na ustawienie wysokości za pomocą specjalnych śrubek – bez problemu można zatem zmienić setup instrumentu np. do gry slidem, a potem wrócić do standardowego ustawienia.

Gitare stroi się błyskawicznie dzięki najnowszej wersji tunera G-Force, który działa znakomicie. I piszę to świadom tych wszystkich dyskusji na forach internetowych, w których ten automatyczny tuner się krytykuje.

Gdyby więcej ludzi faktycznie go miało (oraz poświęciło 5 minut na naukę jego obsługi) to opinie byłyby zupełnie inne. Koniec końców to taki sam tuner jak te popularnie używane klipsy, tyle że sam obraca kluczami o przekładni 40:1 – trzeba by się naprawdę mocno starać, aby taką dokładność uzyskać palcami. Ale oprócz standardowego strojenia mamy pod ręką stroje alternatywne, dzięki czemu błyskawicznie możemy się przestroić pół tonu w dół, czy szóstą strunę o cały ton do „D” i tym podobne – czyli jedną gitarą możemy „opędzić” cały set złożony z piosenek w różnych strojach i mało kto zauważy, że w ogóle coś w gitarze zmieniamy. Nie wyobrażam sobie, aby ktoś mógł tego nie docenić – rozumiem tradycjonalistów, którzy chcą sami kręcić kluczami (gapiąc się nomen omen w inny tuner, bo mało kto faktycznie „stroji na słuch”), ale bez przesady z tą krytyką.

To samo dotyczy krytykowanych połączeń elektroniki na płytce PCB – proszę wybaczyć, gram na gitarze od 1989 roku i zupełnie serio: na tle wielu testowanych instrumentów nie potrafię rozpoznać na ucho czy elektronika w gitarze jest prowadzona tradycyjnie czy na PCB. Różne rzeczy można w sieci przeczytać, ale tę sprawę podsumowałbym tak: ten Gibson LP Standard HP brzmi znakomicie! I to by było wszystko w temacie czy PCB brzmi, czy nie brzmi. Zarówno pickup pod gryfem, jak i ten mostkowy zostały świetnie wystrojone – ich szczytowa częstotliwość rezonansowa oscyluje w okolicach 2,8 kHz, a output można zaliczyć do vintage (na tle współczesnych rozwiązań). Co więcej, w sferze

brzmień także mamy tu rozwiązania, których nie sposób docenić, a mianowicie możliwość konfiguracji sposobu działania przełączników push-pull ukrytych pod gałkami (opcje opisałem w akapicie „Budowa”). Znaczący to tyle, że możemy tego Les Paula z łatwością spersonalizować, aby mieć pod ręką akurat ten rodzaj barwy, który nam się podoba i który jest nam potrzebny. Chcemy barwy a’la singiel – robimy SPLIT. Chcemy barwy zbliżonej do P-90 – robimy TAP. Do tego kilka opcji dodaje wew. przełącznik. Chcemy uniknąć transjentów (jak przy ataku kostką) przy nagrywaniu bezpośrednio na DAW – używamy TRANSIENT SUPPRESSION. Chcemy, aby gitara nie traciła góry przy skręcaniu gałki VOLUME – włączamy HPF. Poza tym, kiedy przyjdzie nam ochota na wymianę przystawek lub po prostu przetestowanie różnych opcji, możemy tego dokonać szybko i bez lutowania – wystarczy użyć dostarczonych w komplecie złączek. High Performance? Z pewnością!

## PODSUMOWANIE

Tam gdzie do głosu dochodzą nowatorskie rozwiązania, tam zwykle dochodzi do dyskusji pomiędzy zwolennikami tradycji i zwolennikami postępu. Dlatego w roczniku 2016 Gibson wyciągnął rękę do obu tych frakcji dając wybór: Traditional (zgodnie z nazwą) lub High Performance – także zgodnie z nazwą, co udowadniałem powyżej, a co testowany Les Paul Standard HP 2016 empirycznie potwierdził. 🗣️

## DANE TECHNICZNE

**Korpus:** mahoń + klon płomienisty

**Gryf:** mahoń

**Podstrunnica:** palisander, 10-16"

**Progi:** 22

**Menzura:** 24,75"

**Układ elektryczny:** Burstbucker Rhythm Pro + Lead Pro, 2 x VOLUME push/pull, 2 x Tone push/pull, przełącznik 3-pozycyjny, moduł DIP

**Mostek:** Tune-o-Matic + strunociąg Stop Tailpiece

**Klucze:** system automatycznego strojenia Gibson G-Force

**Wykończenie:** Desert Burst

**Futerał:** HP aluminium hard shell

## WYNIKI TESTU

WYGODA GRY	★★★★★
BRZMIENIE	★★★★★
WYKONANIE	★★★★★
CENA	★★★★★

## DOSTARCZYŁ

[www.lauda-audio.pl](http://www.lauda-audio.pl)

[www.gibson.com](http://www.gibson.com)

## CENA

11.499 PLN



### Naszym zdaniem

- 👍 brzmienie, futerał, wykonanie, możliwości konfiguracji, nowa odsłona G-Force, przeprojektowane siodełko i szerokość podstrunnicy
- 👎 futerał jest piękny, ale bardzo ciężki